

Sygn. akt IV Ca 803/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

Sędziowie SO Małgorzata Szeromska (spr.)

SO Barbara Kamińska

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 24 stycznia 2019r. w P.

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w B.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gostyninie z 28 września 2018 r.

sygn. akt I C 974/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądzoną kwotę kosztów procesu obniża do 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych;
2. w pozostałej części oddala apelację;
3. zasądza od A. O. na rzecz (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w B. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 803/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gostyninie wyrokiem z 28 września 2018 r. uchylił wyrok zaoczny z 14 marca 2018 r. i oddalił powództwo A. O. skierowane przeciwko (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w B. o zwolnienie od egzekucji.

Istotne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia były następujące:

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Otwocku K. K. wszczął w dniu 14 lipca 2017r. postępowanie egzekucyjne z wniosku wierzyciela (...) S.A. w restrukturyzacji w B. przeciwko dłużnikowi M. O. w sprawie Km 990/17. W dniu 12 września 2017r. w miejscu zamieszkania dłużnika, na nieruchomości w C., dokonał zajęcia ruchomości w postaci tartaku mobilnego ZUP Ślusarstwo M. W. (...) (poz.1), rozrzutnika jednoosiowego rok produkcji 1982 (poz.2), zgrabiarki (poz.3), gruberka (poz.4), agregatu z wałkami do rozdrabniania (poz.5), kosiarki rotacyjnej małej (poz.6), zgrabiarki koloru szarego (poz.7), ciągnika U. (...), którego prawidłowe oznaczenie to (...) (poz.8) i bron

trzy częściowych (poz.9). Zajęte ruchomości Komornik pozostawił pod dozorem B. O., która była obecna przy tych czynnościach i poinformowała Komornika, że dłużnik, jej mąż M. O., przebywa w szpitalu, a z zajętych ruchomości ciągnik nie stanowi jego własności tylko własność syna A. O.. Powód A. O., będący właścicielem nieruchomości w C. i mieszkający w niej z rodzicami i rodzeństwem, oprócz gospodarstwa rolnego, prowadzi również działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu dachów, co wymaga dłuższych lub krótszych wyjazdów. Nie był także obecny w domu podczas czynności zajęcia przedmiotowych ruchomości, ponieważ przez kilka tygodni pracował wówczas we W., wykonując dach na nieruchomości swojego wuja i przez ten czas utrzymywał z rodziną tylko kontakt telefoniczny. Wrócił do domu nie później niż na początku października 2017r. i najpóźniej wówczas uzyskał od matki informację o zajęciu przez Komornika przedmiotowych ruchomości w toku egzekucji prowadzonej przeciwko jego ojcu M. O.. Po czynnościach z 12 września 2017r. Komornik pismem z 19 września 2017r. zawiadomił powoda, wskazano go do ciągnika jako osobę trzecią, której prawa mogły zostać naruszone i pouczył o możliwości wytoczenia powództwa. W piśmie z 4 października 2017r. skierowanym do Komornika dłużnik M. O. zaprzeczył, że jest właścicielem wszystkich zajętych przedmiotów i jako ich właściciela wskazał syna A. O., wobec czego Komornik ponownie powiadomił powoda o zajęciu pozostałych ruchomości i jego uprawnieniach, pismem z dnia 6 października 2017r. odebrany przez B. O. w dniu 17 października 2017r. Przedmiotowe ruchomości stanowiły własność powoda, a nie dłużnika, ponieważ M. O. z uwagi na utrzymujące się od 2007 r. poważne problemy zdrowotne praktycznie zaprzestał aktywności zawodowej i własność oraz prowadzenie gospodarstwa rolnego, które wcześniej otrzymał od swojego ojca, przekazał synowi A. O.. Powód już od wieku kilkunastu lat pracował w tym gospodarstwie wraz z dziadkiem S. O., który mieszkał z nimi, nauczył go umiejętności potrzebnych w gospodarstwie rolnym, a także fachu cieśli i w 2014r. darował mu własność należących do niego, maszyn i urządzeń potrzebnych w gospodarstwie i do obróbki drewna, w tym stanowiących przedmiot procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo przewidziane w art. 841 § 1 k.p.c. można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, rozpoczęcie biegu tego terminu następuje od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa i nie jest uzależnione od doręczenia przez Komornika pisma informującego o tym naruszeniu. Jeżeli zatem wiedza o zajęciu rzeczy stanowiącej własność innej osoby niż dłużnik dotrze do tej osoby wcześniej niż pismo Komornika, termin ten rozpoczyna bieg od tej wcześniejszej daty. W tym wypadku upłynął on z pewnością przed dniem 17 listopada 2017r., ponieważ powód o naruszeniu swoich praw przez zajęcie ruchomości stanowiących jego własność dowiedział się przed dniem 17 października 2017r. Powództwo spóźnione skutkuje wygaśnięciem roszczenia, zatem powództwo należało oddalić.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie przez Sąd, że powód powziął informację o zajęciu ruchomości przed 17 października 2017 r.
2. naruszenie art. 348 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w kwocie zawierającej opłatę od sprzeciwu od wyroku zaocznego;
3. naruszenie § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w sytuacji, gdy pozwanego reprezentował radca prawny.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w mocy wyroku zaocznego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznaje je za własne, próbuje także dokonać przez ten Sąd ocenę dowodów. Zarzuty apelacji sprowadzające się do naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogą odnieść skutku, bowiem nie można zarzucić im dowolności. Oceny, że powód powziął wiadomość o zajęciu ruchomości przed datą 17 października 2017 r. Sąd nie dokonał dowolnie, ale na podstawie zeznań samego powoda

przesłuchanego w charakterze strony (k-111). Zeznał on: wróciłem chyba pod koniec września albo na początku października. Wtedy po powrocie dowiedziałem się o tej wizycie komornika, powiedziała mi o tym mama. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że określenie: na początku października nie może oznaczać 17 października, a tylko powzięcie wiadomości w tej dacie powodowało zachowanie miesięcznego terminu z art. 841 § 3 k.p.c. do wytoczenia powództwa. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów została dokonana w ramach wyznaczonych przez przepis art. 233 § 1 k.p.c. Sąd orzekający ma prawo do oceny przeprowadzonych dowodów według własnego uznania, co nie oznacza dowolności i arbitralności, natomiast wymaga bezstronności, konieczności przestrzegania zarówno zasad logicznego rozumowania, jak i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji wymogom tym sprostał. Zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów została dokonana prawidłowo, nie sposób dopatrzeć się w niej jakichkolwiek błędów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie polega bowiem na wykazaniu odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów. Naruszenie tego przepisu ma miejsce wtedy, gdy wykazano, iż sąd przekroczył granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, i oczywiście zgodne z gromadzonym materiałem dowodowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Nawet wówczas, gdy w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SA w Lublinie z 12.8.2015 r., III AUA 415/15, L.; wyr. SA w Poznaniu z 29.7.2015 r., III AUA 216/15, L.).

Skoro zatem z materiału dowodowego wynika, że powództwo wytoczone przez powoda było spóźnione, to jego roszczenie o zwolnienie zajętych przedmiotów spod egzekucji wygasło. Powództwo trafnie więc zostało oddalone.

Zasadny był natomiast zarzut naruszenia art. 348 k.p.c., przepis ten wprowadza domniemanie winy pozwanego w wydaniu wyroku zaocznego. Domniemanie to nie zostało obalone, zatem koszty sprzeciwu – niezależnie od wyniku sprawy – ponieść powinien pozwany, należało więc stosownie obniżyć zasądzone na jego rzecz koszty procesu, stosownie do treści art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja dotycząca meritum sprawy została natomiast oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za II instancję orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.